

LUDWIK GRZEBIEŃ SJ (Kraków)

JACEK ZARYCZNY (Kraków)

JEZYKI NARODOWE W DZIAŁALNOŚCI JEZUITÓW W INFLANTACH

Na mocy układu wileńskiego z 1561 r. Inflanty, wraz z Rygą i arcybiskupstwem ryskim, zostały inkorporowane do Rzeczypospolitej, przyjmując od roku 1569 statut *condominium* Polski i Litwy. Po dłuższym współzawodnictwie Polski i Moskwy o te tereny, pokój w Kiwerowej Horce (15 I 1582) przesądził o przynależności tych ziem do Polski. Z chwilą przejścia Inflant pod władztwo Rzeczypospolitej kościelna organizacja kraju faktycznie prawie tam nie istniała. Konstytucja Inflancka z 1582 nadawała religii katolickiej charakter państwowej, przy zapewnieniu luteranizmowi tolerancji. W 1582 r. król Batory wystawił dokument fundacyjny biskupstwa ze stolicą w Wenden (Kieś), a w 1583 r. papież Grzegorz XIII zatwierdził i erygował nową diecezję, natomiast Sykstus V w 1585 zatwierdził rozporządzenia swego poprzednika bullą *Equum et rationi congruum*¹ Już w 1582 r. jezuita podjęli akcję rekatolizacji kraju.

Działalność misyjna wśród ludności inflanckiej, środki i drogi ich nawracania nie są dotąd dostatecznie zbadane, mimo licznych zarysów dziejów kontrreformacji w Inflantach² Przed jezuitami, którzy tu przybyli, stało pytanie, jak można możliwie szybko i skutecznie dokonać dzieła rekatolizacji. Pierwsi jezuita, którzy stanęli z Batorym w Rydze i Dorpacie, wyraźnie zdawali sobie sprawę, że do pracy w tym wielonarodowym kraju konieczną jest znajomość języków. Piotr Skarga w liście do generała Klaudiusza Akwawii z 24 X 1582 pisał: „W tej bowiem prowincji trzy, a właściwie cztery, odrębne istnieją języki. Dwa panów: niemiecki i polski, i dwa poddanych: łotewski i estoński, które największą dla rozszerzenia religii stanowią przeszkodę. Wszyscy Łotysze i Estończycy są nader skłonni do przyjęcia wiary katolickiej”³ W 1584 r. pisał Skarga, iż można by szybko wprowadzić w Inflantach katolicyzm, gdyby nauczyć się miejscowego języka i ukrócić swobody wyznaniowe⁴

¹ B. K u m o r, *Granice metropolii i diecezji polskich (966—1939)*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 18:1969 s. 334—337; J. F i j a ł e k, *Kościół rzymskokatolicki w Inflantach pod władztwem polskim (1582—1795)*, „Kwartalnik Teologiczny Wileński” 1:1923 s. 177—198.

² Problem ten omówił szczegółowo Janusz Tazbir w artykule: *Propaganda kontrreformacji wśród chłopów inflanckich (1582—1621)*, „Kwartalnik Historyczny” 65:1958 s. 720—739.

³ P S k a r g a, *Listy [...] z lat 1566—1610*, Kraków 1912, s. 195.

⁴ Tamże, s. 207

W podobnym duchu wypowiada się także nieznany z nazwiska jezuita w napisanym w 1583 w Dorpacie dla prowincjała J. P. Campany sprawozdaniu z pracy misyjnej. „Dla wprowadzenia tego narodu na drogę Pańską brak nam znajomości jego języka. Jak się wydaje, nie pozostaje żaden inny sposób nawrócenia tej prowincji, niż założenie seminarium dla Estończyków i Łotyszów”⁵ Projekt założenia takiego seminarium wysuwał też Antoni Posseswin. Księży władających językiem estońskim i łotewskim kształcono odąd przede wszystkim w Seminariach Papieskich w Braniewie i Wilnie. Podobnie wnikliwy obserwator stosunków inflanckich superintendent Kościoła protestanckiego na Łotwie Paweł Einhorn uzależniał całkowite nawrócenie Łotyszów od nauczania ich sztuki czytania i pisanie, dopuszczenia do urzędów i stanowisk, a co ważniejsze, uczynienia wolnymi, a więc od polepszenia ich warunków bytu⁶ Ważnym też elementem był brak duchowieństwa w ogóle, a ze znajomością miejscowych języków w szczególności. W liście do generała Akwawiny z 25 V 1581 r. Skarga ubolewał, iż tak duża prowincja „miała niegdyś arcybiskupstwo i dwóch biskupów, teraz zaś nie posiada ani jednego kapłana katolickiego”⁷ W dwa lata później (12 IV 1583 r.) nuncjusz Bolognetti stwierdził w liście do papieża Grzegorza XIII, że Inflantom na najbliższy rok potrzeba 50 księży⁸

Były i inne ograniczenia. Choć katolicyzm został uznany za religię panującą, nie można było urzeczywistnić tych planów bez naruszenia zaciągniętych poprzednio zobowiązań i wywołania poważnych zaburzeń politycznych. Z powodów licznych ograniczeń rady miejskiej narastała niechęć do katolicyzmu. Antagonizm społeczny siedł w parze z wyznaniowym i narodowościowym⁹ Nie zdawali sobie również jezuita dokładnie sprawy, jak głęboko zakorzenione były w narodzie łotewskim zwyczaje pogańskie. Batory uważał Inflanty jako *tabula rasa*, na której można będzie zapisywać od nowa rozwój Kościoła¹⁰ Ślady po powierzchownym katolicyzmie szybko jednak wygasły, obrzędy luterzańskie przyjęły się w stosunkowo małym stopniu, rozkwitało zaś bujnie, jeszcze na przełomie XVI i XVII wieku dawne pogaństwo. Inflanty nie były więc *białą kartą* pod względem religijnym ani dla katolików, ani dla luteranów. W całej pełni, szczególnie na terenach granicznych z Rosją, panowały obrzędy pogańskie rozciągające się na wszystkie dziedziny życia, obejmujące jego całość od urodzin aż do śmierci¹¹

Czy jezuita byli przygotowani do akcji rekatolizacji Inflant? Kładli, oczywiście, zawsze silny nacisk na naukę języków narodowych w mowie i piśmie.

⁵ A. B o l o g n e t t i, *Epistolae et acta 1581—1585*, pars II (*Monumenta Poloniae Vaticana* 6), Kraków 1938, s. 442.

⁶ P E i n h o r n, *Historia Lettica, das ist Beschreibung der Lettischen Nation*, Dorpat 1649 (*Scriptores Rerum Livonicarum*, t. 2, Ryga 1846, s. 602—603).

⁷ P S k a r g a, *Listy...*, s. 146.

⁸ A. B o l o g n e t t i, *Epistolae...*, s. 231.

⁹ J. T a z b i r: *Propaganda kontrreformacji...*, „Kwartalnik Historyczny” 65:1958 s. 720—739.

¹⁰ P S k a r g a, *Listy...*, s. 149.

¹¹ J. T a z b i r: *Propaganda kontrreformacji...*, s. 735—737.

Sama możliwość czytania nie była w zakonie uważana za znajomość języka. Oprócz języka narodowego i języków klasycznych, jezuita byli zobowiązani do gruntownej nauki języków nowożytnych koniecznych do pracy wśród różnych narodowości i korzystania z osiągnięć literatury. Przeważnie znajomość języków narodowych przynosili ze sobą kandydaci do zakonu. Ale tych często brakowało. W 1590 r. z Inflant pochodził zaledwie jeden jezuita, ze Żmudzi 8, w 1599 r. było już 8 Inflantczyków i 7 Żmudzinów¹². W XVI w. język łotewski znało zaledwie około 10 jezuitów, w tym dwóch pochodziło z Inflant, dwóch z Litwy, pozostali z Prus lub Niemiec. Dopiero z chwilą otwarcia placówek zakonnych w Inflantach przystąpiono do intensywnej nauki tego języka. Lepiej było z językiem estońskim. Wśród 21 jezuitów XVI w. znających ten język było 6 księży, 12 braci i 3 kleryków. W większości przynieśli oni znajomość tego języka z sobą do zakonu. Jeden kleryk i 6 księży nauczyło się go z polecenia prowincjała Jana Pawła Campano. Tworząc kolegium w Dorpacie w 1583 r. nakazał on przeznaczonym do niego księżom i klerykom opanować język estoński, by mogli nim biegle posługiwać się w katechizacji i pracy kaznodziejskiej. Prace w tym języku rozpoczęto już w 1585 r. Placówka w Dorpacie upadła w 1626 r. i może to głównie przyczyniło się do zaniedbania języka estońskiego. W 1740 znał go tylko jeden brat pochodzący z Kurlandii¹³.

Centrum działalności jezuitów w Inflantach znajdowało się początkowo w Rydze. W 1582 r. otwarto kolegium. W mieście posiadali jezuita dwa kościoły: św. Jakuba z kaplicą NMP oraz św. Maryi Magdaleny. W 1584 r. otwarli swoje szkoły¹⁴. Bardzo szybko rozwinęli wielostronną działalność w kościele i szkole. Prowadzono ją w języku polskim, niemieckim i łotewskim. Już w 1582 r. zamieszkał w Rydze Jan Vincerer, Bawarczyk, pierwszy jezuita, który znał język łotewski i czynił wyprawy misyjne do wsi łotewskich, a współpracowało z nim dwóch księży, przyszlých jezuitów: Erdman Tolgsdorf, od 1582 proboszcz w Wolmarze i administrator parafii św. Jakuba w Rydze podczas wypędzenia jezuitów 1585—1591, a po nowicjacie misjonarz łotewski w Rydze, oraz Fabian Quadrantinus, proboszcz w Heilsbergu i Reszlu, od 1582 proboszcz w Parnawie¹⁵. Tolgsdorf skierowany w 1582 r. z Warmii do Inflant opanował w krótkim czasie tak znakomicie język łotewski, iż ułożył w nim kazania, którymi posługiwali się później inni księża. Pod jego też kierunkiem przygotowali się w 1598—1599 do pracy misyjnej wśród Łotyszów tacy misjonarze jak Piotr Kulesza i Jan Stribingius. Duszpasterstwo i misje łotewskie prowadzili od 1591 r. już dobrze znający język łotewski: Teodoryk Westphalus 1591—1592, Piotr Krimerus 1598—1600, Piotr Kulesza 1598—1603 i 1613—1614, Jan Stribingius 1598—1614, Jerzy Elger

¹² J. P o p l a t e k, *Znajomość języków u jezuitów polskich* (maszynopis w Archiwum Prowincji Małopolskiej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie).

¹³ Tamże, s. 18—19.

¹⁴ G. M a n t e u f f e l, *Z dziejów Kościoła w Inflantach i Kurlandii*, „Kwartalnik Historyczny” 16:1902 s. 401—427; S. Z a ł ę s k i, *Jezuici w Polsce*, t. 4, Kraków 1905, s. 245—271.

¹⁵ *Latvijas vestures avoti jezuitu ordena archivos* (Fontes Historiae Latviae Societatis Jesu, Coll. J. Kleijntjens), t. 2, Rigae 1941, s. 12—13.

1615—1619, Hieronim Klant 1617—1622 oraz Jan Schwartz 1619—1622. W kolegium ryskim wprowadzono w 1614 r. dla kleryków studiujących w seminarium nauczycielskim codzienne półgodzinne ćwiczenia (*exercitio*) z języka łotewskiego, podobnie czyniono w kolegium dorpatskim z estońskim.

Nieprzejednane wrogie stanowisko wobec jezuitów okazywał plebs i popółstwo niemieckie Rygi. Nie przyciągały wielu ryżan wystawne nabożeństwa, procesje i obchody świąt. Szkolnictwo jezuickie, mimo szerokiego zakresu i efektownych działań (jak teatr), nie przyniosło zasadniczego przełomu. Udało się pozyskać jedynie zamieszkałych tam Łotyszów, w 1589 r. jezuiti zreformowali w mieście cztery łotewskie cechy. Niepowodzenia w nawracaniu mieszczaństwa i szlachty niemieckiej starano się rekompensować w nawracaniu łotewskich i estońskich chłopów. Tym bardziej konieczna okazała się znajomość języków. Nie znaczy to, by kontrreformacja obok rekatalizacji Inflant miała na celu także ich polonizację. Pierwsi jezuiti to głównie Niemcy. Bojownicy kontrreformacji, działając wśród Estów i Łotyszów, starali się używać ich języka. Starali się też wykorzystać w swej pracy miejscowe zwyczaje i tradycje. Podkreślali skuteczność poświęcenia, błogosławili i skrapiali święconą wodą: domy, sól, bydło, zboże, pola i oczywiście chorych ludzi. Dla pozyskania zaufania chłopów wykorzystywali także znajomość medycyny i udzielali pomocy lekarskiej. Corocznie urządzali podróże misyjne po całej Łotwie, od wsi do wsi. Rezultaty były jednak niewielkie i nietrwałe. U schyłku XVI w. zaczęto już narzekać, że owoce nie odpowiadały włożonym wysiłkom. Ciągłe zaczynano od nowa, burzono święte drzewa i ośrodki kultu pogańskiego. Podawane w sprawozdaniach zakonnych rocznych z lat 1600—1620 liczby chrztów od 100 do 300, spowiedzi od 2000 do 5000 i nawróconych od 20 do 150 nie dawały satysfakcji w porównaniu z placówkami zakonnymi innych części kraju.

Wojna polsko-szwedzka, która wybuchła w 1600 r., przekreśliła ambitne plany i wysiłki jezuitów. Działania wojenne prowadzone w latach 1600—1609 na terytorium Inflant zniweczyły w dużym stopniu poprzednie osiągnięcia misyjne. Już w latach 1600—1605 legła w gruzach cała organizacja parafialna, montowana wytrwale od 1582 r. Po stronie Szwedów opowiedziała się, głównie ze względów społecznych, większość chłopów oraz spora część szlachty. Działania wojenne przyniosły też spore szkody samym protestantom, wiele zborów spłonęło, a w Inflantach pozostali tylko nieliczni pastorycy. Konkurencja z nimi była zaś o tyle łatwiejsza, że nie znali oni na ogół języka łotewskiego i nie umieli nawiązywać z chłopami tak bezpośrednich, jak jezuiti, kontaktów¹⁶

W Dorpacie otwarli jezuiti w 1583 r. z fundacji króla Stefana Batorego rezydencję, a w 1586 r. przekształcili ją na kolegium. Pracowali przy kościele św. Katarzyny prowadząc duszpasterstwo w trzech językach: niemieckim, polskim i estońskim. Seminarium tłumaczy (*Seminarium interpretum*) przy-

¹⁶ Zob. J. T a z b i r : *Propaganda kontrreformacji...*, s. 723—739.

gotowujące literaturę katolicką w językach krajów nadbałtyckich, utworzono już w 1583 r., szkoły publiczne otwarto w 1585 r., a seminarium nauczycielskie dla kleryków jezuickich w 1593 r. Przejściowo też znajdowała się tu filia Seminarium Papieskiego z Braniewa i Wilna¹⁷ Kolegium miało więc w dużym stopniu charakter studium językowego. Już w 1585 r. stwierdzali jezuiti, że mają w Dorpacie takich, którzy umieją po łotewsku, białorusku, litewsku, szwedzku i polsku¹⁸ Organizatorem, przełożonym kolegium i kaznodzieją estońskim był jezuita niemiecki Tomasz Busaeus (Buys)¹⁹ Pracowali tu wybitni znawcy języka estońskiego: Jan Osnicius 1591—1610, Ambroży Völker 1591—1600, Krzysztof Spotecus 1596—1600 i Wawrzyniec Bojer 1598—1600. W początkach stycznia 1601 r. Szwedzi uwięzili siedmiu jezuitów dorpackich i wywieźli ich do więzienia w Szwecji. Po kilku latach wróciło zaledwie trzech. Po wznowieniu działalności kolegium powrócił tu Jan Osnicius 1613—1624 oraz przybyli nowi misjonarze: Wojciech Songol 1613—1615, Wilhelm Buccius 1614—1622, Andrzej Landsedius 1621—1624 i Urban Hepner 1623—1624.

W Wenden (Kieś) otwarto w 1611 r. rezydencję z fundacji biskupa Ottona Schenkinga przy katedrze oraz w kościele św. Katarzyny poza murami miasta. Duszpasterstwo prowadzono w dwóch językach: łotewskim i niekiedy niemieckim. Była to placówka o charakterze prawie wyłącznie misyjnym. Pracowali zarówno na miejscu, jak i w okolicy misjonarze łotewscy: Piotr Kulesza (superior) 1614—1624, Jan Stribingius 1614—1624, Erdmann Tolgsdorf 1617—1621, Jerzy Elger 1620—1624 i Jan Ratken 1623—1624. W 1615 wysłuchano 9000 spowiedzi, a w 1618 — 11 924 spowiedzi²⁰

Od chwili podjęcia pracy w Inflantach przystąpili jezuiti do przygotowania podstawowej literatury religijnej. Ośrodkiem tej działalności było głównie kolegium w Dorpacie. Już w 1585 r. wydano w Wilnie pierwszy katechizm w języku łotewskim *Catechismus catholicorum* „dla [ludzi] nieuczonych i małych dzieci” Było to tłumaczenie katechizmu Piotra Kanizego, a tłumaczenia, a raczej przeróbki dokonali prawdopodobnie księży polscy pod kierunkiem Erdmana Tolgsdorfa, wówczas proboszcza w Wolmarze²¹ Katechizm został przygotowany w narzeczu polsko-łotewskim. W odpowiedzi w 1586 r. protestanci wydali w Królewcu mały Katechizm Lutra.

Dobrze poinformowany Filip Alegambe w swojej *Bibliotheca scriptorum Societatis Jesu* (s. 105—106) zaznacza wyraźnie, że Tolgsdorf napisał w języku łotewskim „katechizmy, słowniki, kazania, hymny i antyfony kościelne, których i dziś używa się na Łotwie” Niestety, poza katechizmem nie znamy

¹⁷ V H e l k, *Die Jesuiten in Dorpat 1583—1625*, Kobenhavn 1977; S. Z a ł ę s k i, jw., s. 272—280.

¹⁸ K. Ś w i e r k o w s k i, *Wilno kolebką drukarstwa łotewskiego*, Wilno 1932, s. 9.

¹⁹ Tomasz Besaeus (1550—1591), wybitny organizator i kaznodzieja estoński. Nic nie wskazuje na to, by był tłumaczem katechizmu katolickiego, jak sugeruje J. Tazbir w cytowanym artykule (s. 729).

²⁰ S. Z a ł ę s k i, jw., s. 280—283.

²¹ K. Ś w i e r k o w s k i, jw., s. 9—25.

innych zachowanych druków Tolgsdorfa²² Tenże Alegambe omawiając szeroko działalność jezuity Ambrożego Völkeera (Welther, Joannes Ambrosius), profesora muzyki kolegium w Dorpacie, zaznacza, iż przetłumaczył on „kilka pobożnych książek użytecznych kaznodziejom i spowiednikom w języku estońskim”²³ Poza ogólną informacją nadal nie wiemy nic więcej o pisarskiej działalności Völkeera.

Ważne znaczenie w pracy misyjnej wśród Łotyszów i Estończyków posiadały agendy kościelne. W r. 1616 i 1630 wydali jezuita w drukarni akademickiej w Wilnie: *Agenda parva. In commodiorem usum sacerdotum provinciae Poloniae conscripta*. Obie te pozycje zawierają teksty w języku łacińskim, polskim, litewskim i łotewskim²⁴ Bardzo ciekawą i prawie nie znaną księgą liturgiczną jest *Agenda parva in commodiorem usum sacerdotum Provinciae Livoniae conscripta* (Brunsbergae 1622) w języku łacińskim, polskim, niemieckim, łotewskim i estońskim. Opracowana została prawdopodobnie w Dorpacie przez Wilhelma Bucciusa lub Jerzego Elgera²⁵

Wśród chłopów tej części Inflant, która po pokoju (w Altmarku 1629) pozostała przy Rzeczypospolitej, jezuita mogli poszczycić się znacznymi sukcesami. Mieli tu więcej czasu do pracy, w której wykorzystali znajomość języka łotewskiego, choć i w tych tzw. Inflantach polskich (obdarzonych później łotewską nazwą Latgalii) księża musieli, podobnie jak to miało miejsce na Litwie i Żmudzi, przez wiele dziesiątków lat zwalczać silnie zakorzenione wierzenia pogańskie. Na pozostałym obszarze katolicyzm wśród chłopów stopniowo zaginał. Czas jakiś chłopcy zbierali się niejednokrotnie nadal w wystawionych przez jezuitów kapliczkach. W gminie Anzen (Antzen w 1627) chłopcy wspominali z żalem owe „jezuickie czasy” Gmina ta jeszcze w 1630 r. wystosowała petycję domagającą się powrotu jezuitów²⁶

Po zdobyciu Rygi, Dorpatu i Wenden przez króla szwedzkiego Gustawa Adolfa jezuita przenieśli się do innych domów zakonnych, głównie do Połocka, i nadal prowadzili w pozostałej przy Polsce części Inflant w okolicach Dyneburga, Resity i Lucyny pracę misyjną. W 1625 r. Aleksander Korwin Gosiewski przepędził wroga zagrażającego Dyneburgowi i jako wotum postanowił zbudować świątynię i mieszkanie dla jezuitów, uposażając je zakupionymi dobrami Aulmuyża²⁷ W 1630 r. otwarto w Dyneburgu „Misję łotewską”, początkowo o charakterze ściśle misyjnym, w której skład weszli najlepsi misjonarze języka łotewskiego: Piotr Kulesza (sup.) 1630—1639, Jan

²² K. Świerkowski sugeruje (s. 23), że dziełem Tolgsdorfa było tłumaczenie rytuału łotewskiego, wznowionego w Wilnie w 1799.

²³ F. Alegambe, *Bibliotheca scriptorum Societatis Jesu*, Antverpiae 1643, s. 24—25.

²⁴ K. Cepiene, I. Petrauskienė, *Vilniaus akademijos spaustuves leidiniai 1576—1805. Bibliografija*, Vilnius 1979, s. 31—32.

²⁵ *Agenda parva, Brunsbergae MDCXXII*, Tartu 1938. Jest to druk dwukolorowy. Studium Ottona Freymutha na temat powyższej *Agendy* stanowi ciekawy, a nie wykorzystany dotąd w literaturze, przyczynek do początków literatury łotewskiej i estońskiej.

²⁶ Por. J. Tazbir, *Propaganda kontrreformacji...*, s. 730, 736.

²⁷ *Origo residentiae Duneburgensis et missiones per Livoniam ulteriorem 1649*, [w:] *Latvijas vestures*, t. 1, Rīga 1940, s. 435.

Stribingius 1630—1650, Jan Schwartz 1630—1643, Jerzy Elger 1630—1631 i 1638—1673 oraz 2 lub 3 braci socjuszów misjonarzy. Ten charakter placówki przetrwał bez większych zmian do 1642 r. Z biegiem czasu doszły szkoły i kaznodzieje polscy, niemieccy i litewscy. Wśród misjonarzy łotewskich pracowali tu w XVII w.: Stanisław Kownacki, Andrzej Mackowicki, Tomasz Jurzewicz (głównie w Kurlandii), Jan Berent, Marcin Siedlikowski, Jakub Adamowicz, Błażej Pataki, Jan Aulaszewicz, Jerzy Wolf i Kazimierz Wiśniewski.

W okolicach Dyneburga i Mitawy otwierali jezuici swoje stacje misyjną wśród ludności łotewskiej, na które otrzymywali uposażenie głównie od polskich rodów szlacheckich. Z Dyneburga obsługiwano na stałe stacje misyjne w Auli (Aulmuyża) 1629—1820, Dagdzie 1742—1820, Dubnie (Dubna) 1702—1768, Liwenhofie 1710—1738, Kownacie 1742—1777, Krasławiu 1680—1757 i 1811—1814, Laukiesie 1724—1773, Prelach 1695—1780, Puszy 1743—1820, Smołwach 1699—1773, Suboczu (Subata) 1677—1773, Užwałdzie 1630—1820 i Warklanach 1718—1780. Okresowo pracowali też w Marienhausen, Rzeżycy i kilku innych ośrodkach, nawet na terenie Inflant szwedzkich²⁸

Osiągnięcia duszpasterskie w Dyneburgu i jego stacjach misyjnych wśród ludności łotewskiej były, jak na Inflanty, imponujące. W XVIII w. rocznie urządzano około 200 misji ludowych. Kroniki zakonne odnotowywały co-rocennie wszystkie posługi duszpasterskie i misyjne:

1644:	chrzty	428,	nawrócenia	26,	spowiedzi	5 787
1720:		376,		686!,		19 341
1750:		974,		7,		34 498
1769:		1119,		6,		36 510

Obok Dyneburga ośrodkiem oddziaływania na Inflanty polskie było kolegium w Poszawszu na terenie Żmudzi. Podlegały mu przez dłuższy czas domy jezuickie w Mitawie i Schönbergu. Pracowali zaś tu misjonarze łotewscy i żmudzcy: Fryderyk Meinck, Jakub Adamowicz, Maciej Stempell, Mikołaj Kupść, Marcin Kugielewicz, Tomasz Jurzewicz 1676—1678 i inni²⁹

W Iłukszcie na pograniczu z Kurlandią posiadali jezuici z fundacji Zyberków rezydencję 1690—1761, a następnie kolegium 1761—1773. Szkoły otwarto w 1691 r. Duszpasterstwo prowadzono na miejscu w języku łotewskim, polskim, niemieckim, a niekiedy i litewskim³⁰ Wśród wiejskiej ludności łotewskiej posiadano stacje misyjne, m. in. w Bebrze 1690—1773, Dwecie 1703—1773, Indrycy 1756—1780, Koniecpolu 1690—1773, Libawie 1767—1770, Likśnie 1749—1789, Ruszonie 1756—1758, Schlossbergu 1690—1773,

²⁸ G. M a n t e u f f e l, *Inflanty polskie*, Poznań 1879; Archivum Romanum Societatis Jesu (katalogi roczne).

²⁹ S. Z a ł ę s k i, jw., s. 1497—1502.

³⁰ *Latvijas vestures*, t. 1 s. 131—239; G. M a n t e u f f e l, *Z dziejów Kościoła w Inflantach i Kurlandii ...*, s. 401—427; J. P a s z e n d a, *Kościół jezuitów w Iłukszcie*, „Biuletyn Historii Sztuki” 40:1978 s. 287—300; S. Z a ł ę s k i, jw. s. 1603—1609.

Świętmuży 1690—1773 i Widzach 1754—1773. Placówka mogła się poszczycić dość wysokimi liczbami czynności duszpasterskich:

1691:	chrzty	143,	nawrócenia	28,	spowiedzi	11 412
1720:		85,		—		5 639
1750:		329,		2,		17 201
1769:		293,		7,		27 906

W Mitawie pracowali jezuici okazjonalnie już od 1621 r. Podwaliny pod stałą placówkę położył Ernest Sturm, Austriak, który przybył do Kurlandii w 1670 r. na zaproszenie księcia Jakuba. Stacja misyjna w Mitawie uzależniona była początkowo od kolegium w Poszawszu. Zamieniona na niezależną rezydencję w 1690 r. otrzymała w 1693 r. szkoły średnie³¹. Posiadała stałe stacje misyjne wśród ludności łotewskiej w Kurlandii Dolnej, m. in. w Aronie (Arona) 1690—1773, Birzach 1750—1773, Bowsku 1710—1773, Janiszkach 1607—1773 (z przerwami), Łaukszodzie (Łaukszoda) 1695—1773, Sehmie 1759—1773, Tukcum 1729—1741 i Wodoktach 1744—1773. Okresowo pracowano w Alszwagen i kilku innych miejscowościach³². Placówka w Mitawie mogła się poszczycić znacznymi osiągnięciami duszpasterskimi. W 1750 ogłoszono 36 misji:

1695:	chrzty	32,	nawrócenia	16,	spowiedzi	1 257
1720:		167,		36,		6 696
1750:		589,		28,		14 826
1769:		307,		21,		15 002

W Schönbergu (Szombergu) w Kurlandii Dolnej posiadali jezuici najpierw od 1660 r. stację misyjną z fundacji rodziny Bergów podległą rezydencji w Poszawszu i Mitawie, a od 1761 r. osobną rezydencję. Szkoły otwarto w 1717 r., ale rozwinięto dopiero w połowie XVIII w. Duszpasterstwo prowadzono głównie w języku łotewskim³³. W 1769 ochrzczono tu 232 dzieci, nawrócono do Kościoła 24 osoby i wysłuchano 11 531 spowiedzi.

Mimo przymusowego opuszczenia Rygi w 1621 r. jezuici okresowo docierali do miasta z posługą duszpasterską, głównie dla zamieszkających tam katolickich Łotyszów. Po wypędzeniu w 1710 r. Szwedów pracowali na terenie Rygi zarówno franciszkanie jak i jezuici, którzy prowadzili tam od 1717 do 1755 r. własną stację misyjną. Powrócili dopiero w 1804 r. i prowadzili ożywioną działalność, głównie wśród Łotyszów, ale również wśród Niemców i Polaków do 1820 r. W 1810 r. otwarli szkoły, a w 1816 r. szpital³⁴. W 1810 r. wysłuchano w Rydze 10 936 spowiedzi, udzielono 270 chrztów, pobłogosławiono 86 małżeństw.

³¹ *Latvijas vestures*, t. 1 s. 8—119; S. Z a ł ę s k i, jw., s. 1528—1540.

³² G. M a n t e u f f e l, *Z dziejów Kościoła...*, s. 412—415; Archivum Romanum Societatis Jesu (katalogi roczne).

³³ *Latvijas vestures*, t. 1 s. 8—119; G. M a n t e u f f e l, *Z dziejów Kościoła* s. 414—415; S. Z a ł ę s k i, jw., s. 1528—1534.

³⁴ A. C a r a y o n, *Documents inédits*, t. 20, Poitiers 1869, s. 185—231; S. Z a ł ę s k i, *Jezuici w Polsce*, t. 5, Kraków 1906, s. 383—393.

W połowie XVIII w. życie religijne wśród ludności łotewskiej Inflant było niewątpliwie w rozkwicie. Niewielka liczba parafii wspomagana była przez coraz liczniejsze placówki zakonne. W 1694 r. osiedlili się w Inflantach dominikanie i prowadzili parafie w Agłonie, Posinie i Ruszonie. W 1753 r. otworzyli bernardyni klasztor w Wielonach. Bazylianie posiadali swoje parafie w Iłukszcie i Jakobsztadzie. W 1757 r. misjonarze otworzyli w Krasławiu seminarium duchowne³⁵. Odczuwało się jednak ciągle brak duchowieństwa diecezjalnego i klasztorów żeńskich, bo trudności językowe i trudna sytuacja materialna parafii inflanckich nie przyciągała tu duchowieństwa.

Dość gęstą sieć placówek posiadali jedynie jezuiti. Mimo zarazy w 1710 r. (zmarło 12 misjonarzy inflanckich), jezuiti szybko odbudowali zespół misyjny. Oprócz dobrze rozwijających się kolegiów w Dyneburgu i Iłukszcie, rezydencji w Mitawie i Schönbergu, posiadali oni kilkanaście stacji misyjnych (kilka z parafiami) rozsianych na terenie Inflant, Kurlandii i Żmudzi. Na stacjach tych było zaangażowanych ponad 30 misjonarzy władających językiem łotewskim. W 1761 r. generał zakonu wydał dość szczegółowe przepisy ograniczając tak żywiołowy rozrost placówek duszpasterskich w oddaleniu od jezuickich kolegiów i rezydencji i podkreślając z naciskiem wymóg zakonny pracy *ex charitate*, nie zaś *ex contractu* (na podstawie kontraktu)³⁶. Starszych organizowano w osobne kongregacje mariańskie, podlegające miejscowym proboszczom, a mające na celu pogłębienie świadomości religijnej³⁷.

Prowadząc przez długi okres czasu swoje placówki w Inflantach mogli się jezuiti poszczycić licznymi powołaniami do zakonu. W 1754 r. w prowincji litewskiej 12 członków pochodziło z Inflant, 10 z Kurlandii i 69 ze Żmudzi. Język łotewski znało wówczas 71 jezuitów pochodzących głównie ze Żmudzi i Litwy. W większości znajomość tę przynoszono do zakonu, wielu jednak zdobywało znajomość języka dopiero w zakonie, z chwilą przeznaczenia ich na misje łotewskie³⁸.

Z chwilą opuszczenia Dorpatu w 1625 r. stracili jezuiti swoje ważne centrum nauki języków potrzebnych do pracy na terenie Inflant. Nie zrezygnowali jednak z pracy na tym terenie, posiadali bowiem dobrze przygotowaną kadrę misjonarzy łotewskich i estońskich. Posiadali też opracowane słowniki i gramatyki języków, jak i podstawową literaturę teologiczną, liturgiczną i homiletyczną. Dla wąskiej grupy misjonarzy opracowania te krążyły głównie w formie rękopisów przekazywanych przez starszych jezuitów młodemu pokoleniu. Nadal też działały seminaria papieskie w Braniewie i Wilnie przygotowujące księży do pracy parafialnej na tym terenie. Po otwarciu szkół w Dyneburgu, Iłukszcie, Mitawie i Schönbergu młodzież zdobywała znajomość podstaw gramatycznych swojego języka i zapewniała wielu przyszłym

³⁵ G. Manteuffel, *Z dziejów Kościoła...*, s. 419—421.

³⁶ Archivum Romanum Societatis Jesu, FG 146; *Latvias vestures*, t. 1 s. 441—442.

³⁷ *Latvijas vestures*, t. 1 s. 435—436.

³⁸ J. Poplatek, jw., s. 28—29.

kandydatom do kapłaństwa i zakonów możliwość pracy w przyszłości wśród swoich ziomków³⁹ Kroniki, historie i nekrologi jezuitów dają niekiedy przykłady starych misjonarzy, którzy uczyli w szkołach języka łotewskiego lub w ostatnich latach życia przygotowywali językowo młodych misjonarzy do pracy wśród Łotyszów⁴⁰ Również na stacjach misyjnych starano się zakładać niewielkie szkółki parafialne. Nie odbywało się to bez przeszkód ze strony chłopów łotewskich. Jeszcze w XVIII w. Michał Roth miał wiele trudności z rodzicami, którzy nie rozumieli potrzeby nauki i karali dzieci uczęszczające skrycie na naukę. Dzięki systematycznej pracy ludność okoliczna Dagdy, wśród której zostały jeszcze resztki pogaństwa, stała się z czasem najbardziej katolicka⁴¹

Jeżeli na terenach diecezji inflanckiej i połączonej z nią diecezji kurlandzkiej zamieszkiwało około 100 000 wiernych, zdolnych do przyjmowania sakramentów św., to jezuita (Dyneburg, Iłuksza, Mitawa, Schönberg) obsługiwali znaczny ich procent. W latach 1767—1770 przygotowano do pierwszej spowiedzi i komunii św. 3141 osoby, nawrócono na łono Kościoła 137 osób, głównie z protestantyzmu, wysłuchano 286 149 spowiedzi, zaopatrzono sakramentami chorych 858 osób. W porównaniu z placówkami jezuickimi na ziemiach polskich i litewskich były to wyjątkowo wysokie osiągnięcia⁴²

Była to głównie zasługa misjonarzy władających językiem łotewskim. Zarówno literatura drukowana jak i pozostające w rękopisie nekrologi⁴³ oraz słownik *De viris illustribus prow. Lituaniae Soc. Jesu*⁴⁴ wyliczają kilkudziesięciu jezuitów, którzy dzięki dobrej znajomości języka łotewskiego prowadzili bardzo owocną pracę misyjną. Należeli do nich, oprócz wcześniej wspomnianych, jezuita: Antoni Alenkiewicz (1728—1788), Jan Bohdanowicz (1684—1750), Antoni Bortkiewicz (1733—1784), Michał Engell (1683—1735), Krystian Immel (1655—1710), Andrzej Jankowski (1717—1782), Teofil Kwek (1680—1736), Krystian Renno (1686—1745), Błażej Pataki (1637—1693), Kolumban Pfeiffer (1747—1792), Jan Stangenberg (1687—1749), Ernest Sturm (1633—1710), Franciszek Symonowicz (1668—1718), Rafał Szadurski (1720—1774), Jan Waschki (1722—1808), Szymon Marcelli Widman (1642—1710), Antoni Wilkiewicz (1712—1777) i Jerzy Zyberk (1636—1714).

Na polu wydawniczym najbardziej zasłużył się Jerzy Elger, doświadczony misjonarz, jeden z wybitnych znawców języka łotewskiego. Już w 1621 r. wydał *Canciones spirituales* z nutami, a ok. 1640 przygotował tłumaczenie Ewangelii i Listów apostoelskich *Evangelia et Epistolae toto anno* dla użytku

³⁹ Relacja bpa Józefa Puzyny do nuncjusza z 1749 (zob. *Latvijas vestures*, t. 1 s. 1141—1151).

⁴⁰ Franciszek Sebastianowicz (1720—1797) uczył pod koniec życia dwóch młodych jezuitów przeznaczonych na misje łotewskie miejscowego języka (*Latvijas vestures*, t. 1 s. 463—464), a Kasper Gietulewicz (1713—1784) uczył języka łotewskiego w Iłukszcie, zarówno jezuitów, jak i eksternów (Archivum Romanum Societatis Jesu, *Catalogi breves*).

⁴¹ Elogium M. Roth, [w:] *Latvijas vestures*, t. 1 s. 450—452.

⁴² J. F l a g a, *Działalność duszpasterska zakonów w drugiej połowie XVIII w. (1767—1772)*, Lublin 1986, s. 150, 156, 236, 261, 299, 302.

⁴³ Archivum Romanum Societatis Jesu, Lit. 61—65.

⁴⁴ Archiwum Prowincji Małopolskiej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie, rkps 1536.

kościółów łotewskich i było ono powielane w rękopisach⁴⁵ Pod koniec życia wznowił: *Cantiones spirituales ex latinis, germanicis et polonicis translatae in idioma lothavicum additis pluribus* (Vilnae 1673). Wydał też wcześniej przygotowany katechizm: *Catechismus seu brevis institutio doctrinae christianae [...] in gratiam gentis lothavicae* (Vilnae 1672), słownik: *Dictionarium polono-latino-lottavicum. Opus posthumum in gratiam studiosae iuventutis in lucem datum* (Vilnae 1683) oraz tłumaczenie ewangelii niedzielnych: *Evangelia toto anno singulis dominicis et festis diebus juxta antiquam ecclesiae consuetudinem in Livonia lothavis praelegi solita* (Vilnae 1672, 1753, 1758)⁴⁶

Wybitnym językoznawcą języka łotewskiego był Jan Kariger (1664—1729), autor słownika polsko-łotewskiego (*Lexicon lothavicum*), a dokładniej polsko-latgalskiego. Opracował go ok. 1725 r. i dla wąskiej grupy misjonarzy rozprawdzał jedynie w rękopisie, ale był powszechnie używany przez ówczesnych misjonarzy łotewskich, o czym świadczą różne notatki homiletyczne do niego załączone⁴⁷

Grzegorz Szpungiański (1692—1733) opracował gramatykę języka łotewskiego: *Dispositio imperfecti ad optimum seu Rudimenta grammatices Lotavicae* (Vilnae 1732), w której usiłował stworzyć i wprowadzić normy języka literackiego zbudowane na podstawie dialektów dolno- i górnołotewskiego⁴⁸

Podobnie Henryk Medem (1673—1739) opracował i wydał anonimowo gramatykę języka łotewskiego *Lotavica grammatica* (Vilnae 1737) na podstawie istniejącej już gramatyki w języku niemieckim dodając różne porównania z językiem polskim⁴⁹ Medem pozostawił także w rękopisie tłumaczenie na język łotewski Ewangelii, które jeszcze w początkach XX w. znajdowało się w Iłukszcie⁵⁰

Ciągle wznawiano również dla potrzeb duszpasterstwa łotewskiego: *Rituale sacramentorum ac aliarum ecclesiae ceremoniarum ex rituali juxta decretum Synodi provinciae Petricoviensis edito depromptum* (Vilnae 1701, i łotewsku⁵¹ Wydali je jezuita również w Połocku w 1802 r. w tych samych językach na użytek kościołów i misji jezuitów w prowincji białoruskiej⁵²

⁴⁵ Dzieło to, uważane przez bibliografów za druk zaginiony, zostało odkryte i opublikowane dopiero w 1961 r. pt. *Evangelien und Episteln ins Lettische übersetzt von Georg Elger*, Lund 1961, 1976.

⁴⁶ Wszystkie te dzieła zachowane do dziś opisuje: K. C e p i e n e, I. P e t r a u s k i e n e, *Vilniaus akademijos spaustuves leidiniai 1576—1805*, Vilnius 1979, s. 240—241.

⁴⁷ S. F. K o l b u s z e w s k i, *Jana Karigera Słownik polsko-łotewski na tle leksykografii b. Inflant polskich*, Poznań 1977; tenże, *Kariger Jan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 2, Wrocław 1966—1967, s. 44—45.

⁴⁸ S. F. K o l b u s z e w s k i, *Jana Karigera Słownik...*, s. 16, 176.

⁴⁹ K. E s t r e i c h e r, *Bibliografia polska*, t. 17, s. 326; K. C e p i e n e, I. P e t r a u s k i e n e, jw., s. 318.

⁵⁰ S. F. K o l b u s z e w s k i, *Medem Henryk*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 20, Wrocław 1975, s. 370.

⁵¹ K. C e p i e n e, I. P e t r a u s k i e n e, jw., s. 406—407.

⁵² Egzemplarze zachowane w Bibliotece Pisarzy Towarzystwa Jezusowego w Krakowie.

Jan Łukaszewicz (1699—1779), misjonarz w dialekcie łatgalskim, wydał w tymże dialekcie kilka pism religijnych. Zachowała się jedynie *Evangelia toto anno...* (Vilnae 1753), zawierająca tłumaczenie Ewangelii niedzielnych i świątecznych; jest najważniejszym i najstarszym, pełnym z zachowanych po dziś dzień, zabytkiem z początków piśmiennictwa w narzeczu łatgalskim⁵³. Nie jest rzeczą pewną, czy autorstwa Łukaszewicza są *Katoliszku dzišmu gromata* (Wilno 1730), wielokrotnie wznawiany aż do drugiej połowy XIX w. zbiór pieśni pobożnych⁵⁴.

Długoletni misjonarz łotewski Michał Roth (1721—1785) opracował i wydał po łotewsku cztery książki: (1) Modlitewnik (*varias preces*), (2) Skróót historii Starego i Nowego Testamentu, (3) Elementarz szkolny z krótkim wyjaśnieniem katechizmu, (4) Nauka chrześcijańska w pytaniach i odpowiedziach. Ta czwarta pozycja to zapewne: *Wyssa mocieyba katoliszka* [Zebranie nauk chrześcijańskich, Połock 1805]⁵⁵. W pisaniu swoich książek miał Roth stałe kłopoty. Ludzie, których się radził w sprawach językowych, prezentowali różne odmiany języka, ciągle więc swoje teksty musiał zmieniać dobierając coraz to nowych słów i zdań⁵⁶. Według G. Manteuffla, prezentowała *Wyssa mocieyba katoliszka* „niedościgniony pierwowzór pięknej mowy w miejscowym narzeczu łotewskim”⁵⁷. W liście P. Pfeifera z 1786 r. czytamy, że książki mają swoją wagę nie tyle z racji czystości językowej czy dokładności gramatycznych, ile z zastosowania mowy ludowej tego regionu do jasnego wykładu prawd wiary i zachęty do pobożnego życia⁵⁸.

W okresie działania jezuitów białoruskich książki łotewskie drukowano głównie w Połocku. W Bibliotece Pisarzy Towarzystwa Jezusowego w Krakowie znajdują się m. in. dwie nieznane polskim bibliografom wydania jezuitów połockich: *Padumšzonas un Łyugszonas ap citieyszonu Kunga Jezu Chrysta* (Połock 1796) oraz *Mociba Łyugszonas un apdumoszonas ap Swatu Miszu* (Połock 1806). Biblioteka ta przechowuje również wznowienie obszernego modlitewnika i zbioru pieśni: *Katolischka Mahzibu-Luhgschanu-un Dseesmu-Grahmata* (Jeglava 1766). Autorów nie udało się dotąd ustalić. Szczególnie wielki wpływ mieli jezuita na rozwój dialektu łatgalskiego, używanego w Inflantach polskich⁵⁹.

⁵³ S. F. Kolbuszewski, *Łukaszewicz Jan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 18, Wrocław 1973, s. 540—541.

⁵⁴ G. Manteuffel, *Cywilizacja, literatura i sztuka w dawnej kolonii zachodniej nad Bałtykiem*, Lwów 1896, s. 61.

⁵⁵ Dzieło to było zapewne wznowieniem wcześniejszego wydania i jest w posiadaniu Stanisława Kucinskisa, kierownika Sekcji Łotewskiej Radia Watykańskiego w Rzymie. Według ostatnich badań Kucinskisa, *Wyssa mocieyba katoliszka* jest dziełem Józefa Fierarda, tłumaczonym najpierw przez Dawida Pilchowskiego na język polski (*Zebrania nauk chrześcijańskich*), a następnie przez Tadeusza Kuczyńskiego na język łotewski.

⁵⁶ *Elogium M. Roth*, [w:] *Latvijas vestures*, t. 1 s. 450—452.

⁵⁷ *Księstwo inflanckie XVII i XVIII stulecia*, „Przegląd Powszechny” 53: 1897 s. 39—40.

⁵⁸ Archivum Romanum Societatis Jesu, Russ. 3 IX 2.

⁵⁹ S. Kuciński, *Par latviesu dialekta rakstu valodas sakumu*, „Dzimtenes Balss” 1954 nr 9 s. 23—30, nr 10 s. 18—21, nr 11 s. 23—27, nr 12 s. 25—20. Autor omawia w artykule początki

Jezuici, mimo rozbiorów, kasaty zakonu i reorganizacji administracji kościelnej pod zaborem rosyjskim, kontynuowali swoją działalność na Białorusi do 1820 r. Prowadzili kolegium w Dyneburgu (do 1811) i wszystkie podległe mu stacje misyjne, które po zamknięciu tego kolegium uzależniono od kolegium połockiego. W 1820 r. jezuici musieli opuścić monarchię rosyjską. Przekazali wówczas domy i stacje misyjne w ręce kleru diecezjalnego i innych zakonów. Opuściło wówczas Rosję wielu misjonarzy łotewskich, w tym 19 pochodzących z dawnych Inflant⁶⁰

NATIONAL LANGUAGES IN THE JESUITS' WORK IN LIVONIA

Summary

After Livonia had been subordinated to Poland in 1582, the Jesuits according to the will of King Stephen Batory began recatholisation of the subordinated country. They opened their houses in Riga (1582), Dorpat (1583) and Wenden (1611). The main problem in their apostolic work was the knowledge of the vernaculars. Freeholders and townspeople spoke German and Polish, peasantry — primarily Estonian and Latvian. The unacquaintance of these languages was the main reason of the lack of Catholic clergy ready to work in this territory. The Jesuits, aiming at converting the peasantry, first of all began a profound study of Latvian and Estonian. That's why they founded the Interpreters' Seminary (*Seminarium interpretum*) in Dorpat in 1583, where they prepared necessary literature in the Baltic languages both for missionaries and people. The first catechism in Latvian *Catechismus Romanus*, based on the catechism of Peter Canisius, was published in Vilnius in 1585. The first Catholic writer in Latvian was Erdman Tolgsdorf (1550—1620 and in Estonian — Ambrose Völker (1547—1610) and Wilhelm Buccius (1585—1643). After the Swedish had taken the Jesuits houses in the years 1621—1626, the Jesuits opened new houses in Dyneburg (1630), Schönberg (1660), Mitawa (1670) and Rhuksza (1690), in the areas populated mainly by the Latvian. These houses supervised tens of missionary bases founded near churches in villages. Till the dissolution of the Society in 1773 the Jesuits managed to bring catholicism to a considerable part of Latvia (mainly Latgalia) basically through their good command of Latvian and its dialects. Magnificent achievements of pastoral work in Jesuits' bases testify to the success of their ministry in the vernacular. The leading role in preparing Latvian literature was played by Jerzy Elger (1586—1672), the author of a Polish-Latin-Latvian dictionary, a catechism, biblical and liturgical texts and songs. A Latvian dictionary, especially for missionaries, was worked out by Jan Kariger (1664—1729) and a grammar of Latvian — Grzegorz Szpungiański (1692—1733) and Henryk Meden (1673—1739). Jan Łukasiewicz (1699—1779), Michał Roth (1721—1785), Taddeus Kuczyński (1769—1856), among many others, wrote religious books for people. The main publishing centre for Latvian literature were the Jesuit printers' in Vilnius in 1773 and then in Połock. Estonian and Latvian scholarly works printed in small number of copies and prepared primarily for missionaries were lost with time. Books of common prayers and devotions for people got worn out to a great extent and nowadays they are bibliographical rarities, real white crows.

literatury w dialekcie latgalskim i wpływ dzieł jezuitów: Jana Karigera, Antoniego Rutkowskiego (1704—1744) i Jerzego Szablińskiego (1701—1744), na jego rozwój.

⁶⁰ Archivum Romanum Soc. Jesu, *Russ.* 8 IV (*Catalogus primus*).